

Anthony Hope.

PHROSO.

Powieść przełożona z angielskiego (ciąg dalszy).

— Stare bajki... — zaczął się śmiać Denny.

— Ale mnie te bajki utkwiły w głowie. Przyszło mi na myśl, że warto byłoby o coś zapisać Eufrozyne. Wziąłem więc książkę od Denny'ego i poszedłem do sali. Ale Eufrozyne już tam nie było. Obejrzałem się dokoła. Drzwi zewnętrzne były zamknięte na ciężkie rygle, tędy więc wyjść nie mogła. Musiała więc pójść do siebie na górę. Wszedłem na schody i zawołałem ją po imieniu; nikt nie odpowiadał. Wszedłem wyżej i popchnąłem na pół otwarte drzwi. W pokoju, uroczym dziewczęcym pokojem nie było jej również. Znów zawołałem, ponieważ myślałem, że mogła przejść na taras dachowy, jak to zrobiła w nocy. Wołałem głośno. Przez chwilę trwało milczenie, wreszcie odezwała się odpowiedź „Jestem”. Ale — przychodziła ona ze strony, z której nie oczekiwałem jej, z dolnej sali. Spojrzałem przez balustradę schodów i zobaczyłem pannę Eufrozyne, siedzącą w fotelu, jak przed 10-ciu minutami.

Nie wierzyłem moim zmysłom.

Zkąd się wzięła w sali, kiedy jej przed chwilą tam nie było? Wyglądało to na jakąś magiczną sztuczkę. Sala miała tylko dwa wyjścia: na zewnątrz i do kuchni. Żadnym z nich nie wychodziła. Ta sztuczka głęboko mnie zastanowiła, a gdy przypomniałem sobie dopiero co odczytaną historię Jednookiego Aleksandra, mimowoli musiałem sobie powiedzieć: „W tem coś jest”.

Zszedłem na dół i zbliżyłem się do dziewczęcia.

— Jestem — powtórzyła, jakgdyby chcąc powiedzieć, że się z tego miejsca ani na chwilę nie ruszała.

— Tak — odrzekłem — ale przed chwilą pani tu nie było. Gdzie pani była?

Podniosła głowę do góry dumnym ruchem.

— Czyżbym obowiązana była zdawać sprawę z każdego mego kroku?

Swoją drogą rumieniem uderzył jej na twarz: była zmieszana. To jeszcze bardziej zatwierdziło niejasne podejrzenia, kiękujące w moim mózgu. Nagle rozświeciło mi się w mózgu. Tu, w tym domu, musiały być jakieś skrytki. Inaczej wytłumaczyć sobie tego niepodobna. To wyjaśnia również historię Jednookiego Aleksandra. Postanowiłem do wiedzieć się o tam co więcej, rzekłem więc.

— Zgoda... Jeśli pani nie życzy sobie powiedzieć, nie będę pytał. Ale ośmielię się zadać pani inne pytanie. Czy pani raczy odpowiedzieć?

— Zobaczymy...

— A więc, gdzie przed dwustu laty został zabity Stefan Stefanopoulos — i co się stało z jego zwłokami?

Mówiąc to, położyłem na stole książkę z poematem Jednookiego Aleksandra. Wywołałem niespodziewany efekt.

— Zkąd pan to masz? — zawołała zdziwiona.

Odpowiedziałem, że książkę znalazł Denny w szafie bibliotecnej w sali i dodałem:

— A więc, co to znaczy „udał się pod ziemię”. Pani należysz do rodu Stefanopoulosów i powinnaś wiedzieć o tej tajemnicy... Tu jest tajemnica, nieprawdaż?

— Jest — odrzekła dumnie — ale jej panu nie odkryję...

— Czemu?

— Bo przysięgam na to. Tylko Stefanopoulosowie mogą znać tę tajemnicę... Chłopcom bywa ona wyjawiana, gdy mają lat 15, dziecięcym w roku 16. Muszą jednak przysiąc, że nigdy jej nikomu nie wyznają.

— Więc pani mi nie powie?

— Nie.

— Ależ tu idzie o życie nasze — zawołałem rozgorączkowany — tak jest, o życie... Jeśli w tym domu jest jakieś tajemne wyjście, możemy być uratowani.

— A coż mnie to obchodzi? — rzekła — Istotnie. Zapomniałem o tem — odpowiedziałem z zimną grzecznością. — Przypuszczam tysiąc razy. Starłem się oddać pani ostatniej nocy wszelkie usługi, jakie byłem oddać w stanie — zdemaskowałem wobec pani niebezpiecznego łotra, który postawiony pomiędzy panią, a tamtą kobietą, nie będzie się wahał popełnić zbrodni; ale to drobniostka... Teraz, ja i moi przyjaciele możemy sobie żyć, albo umrzeć... jak chcemy. Dla uratowania nas, pani przecież nie obowiązana ruszyć palcem. Ale, na Boga, rozwałę cały ten dom do fundamentów, a muszę znaleźć skrytkę, czy tam tajemne wyjście!

Byłem teraz na prawdę wzburzony. Przechadzałem się wzdłuż i wszerz po sali. Porwała mnie myśl pobicia Konstantyna jego własną bronią, tajemnicą Stefanopoulosów. Eufrozyne spoglądała na mnie z uwagą. Widać, ostatnie moje słowa zrobiły na niej pewne wrażenie.

Zauważyła wreszcie:

— Mieszkańcy Neopolii lubią ludzi, którzy potrafią być gniewni, a nie wiem, czy pan to umie?

To tylko zwiększyło moją złość.

— Ja nie jestem wcale gniewny — zawołałem — nie jestem gniewny i nie będę.

Ten mój protest, sam w sobie mocno wyglądający na ostry atak gniewu, wywołał ze strony Eufrozyne głośny i przeciągły śmiech... Tak serdecznie śmiejącej się nie widziałem jej od samego początku naszej znajomości. Ten śmiech trochę mnie uspokoił. Swoją drogą, ponieważ j stem uparty, rzekłem, przygryzając koniec wąsa:

Może się pani śmiać, jak chce, ale ja nie złoścę się. Zwałę ten dom do posad i wygrzebię jego fundamenta, ale z zimną krwią, z zupełnie zimną krwią.

Ona śmiała się ciągle, rzekła nareszcie:

— Pan jesteś rozczłosczony i mówisz pan, że nie jesteś... Zupełnie, jak mój ojciec. Tu pał on noga z gniewem zupełnie tak, jak pan, i mówił: „Ja nie jestem zły, nie jestem zły, Phroso”.

Phroso! W mojej pasy zapomnieliem o tem jej zdrobniałem imieniu. W tej chwili zabrzmiło mi ono w uchu w jakiś, dziwne uroczy sposób. „Phroso, Phroso!” powtarzałem mimowoli i pewno też nie własnowolnie wzrok mój upadł na jej małą nożkę, wysuniętą z pod białej szaty i teraz udającą gniewne tupanie.

Rozkład jazdy pociągów kolejowych dla miasta Lwowa,

wedle czasu środkowo europejskiego późniejszego o 36 minut od czasu lwowskiego, ważny od 1 maja 1897 r.

Pociąg	godz.	przychodzi do Lwowa:	Pociąg	godz.	odchodzi ze Lwowa
osobowy	7:30	z Suczawy i Czerniowic	pospiesz.	8—	do Podwoleczysk i Brodów
mieszany	7:50	z Janowa	osobowy	8:10	do Czerniowic i Suczawy
osobowy	8:05	ze Stryja i Ławocznego	osobowy	8:45	d. Czerniowic i Suczawy
osobowy	8:15	z Tarnopola i Brodów	pospiesz.	8:40	do Krakowa
osobowy	8:25	z Sokala i Jarosławia przez Rawę	osobowy	8:55	do Krakowa w pol. z N. Sączem i Rozwadówem
osobowy	9:10	z Krakowa w pol. z N. Sączem, Jasłem i Rawą	osobowy	9:20	do Stryja i Ławocznego w pol. z Chyrowem i Stanisławowem
osobowy	10:35	z Jarosławia	osobowy	9:25	do Bełcza w pol. z Sokalem i Jarosławiem
mieszany	1:15	z Janowa	osobowy	9:40	do Janowa
pospiesz.	1:30	z Krakowa w pol. z N. Sączem, Zagórzem i Chyrowem	mieszany	10:05	do Podwoleczysk i Brodów
osobowy	1:40	ze Stryja i Ławocznego w połączeniu z Chyrowem i Stanisławowem	osobowy	10:45	do Czerniowic i Suczawy
pospiesz.	1:50	z Suczawy i Czerniowic	osobowy	1:04	do Janowa od 1/2—1/2 w święta
osobowy	2:30	z Podwoleczysk i Brodów	pospiesz.	1:55	do Podwoleczysk i Brodów
osobowy	5:20	z Podwoleczysk i Brodów	osobowy	2:40	do Czerniowic i Suczawy
osobowy	5:25	z Bełcza w pol. z Sokalem i Jarosławiem	pospiesz.	2:50	do Krakowa w pol. z Rawą i Chyrowem
osobowy	5:45	z Czerniowic	osobowy	3:05	do Stryja i Skolego
osobowy	6—	z Podwoleczysk	mieszany	3:15	do Janowa od 1/2—1/2 i od 1—1/2 co dzień, od 1/2—1/2 w dniu powszednie
osobowy	6:55	z Krakowa w połączeniu z Rozwadówem	osobowy	4:40	do Jarosławia
mieszany	8—	z Janowa od 1/2—1/2 i od 1/2—1/2 co dzień, od 1/2—1/2 w dniu powszednie	Noc	6:45	do Krakowa w pol. z N. Sączem, Zagórzem i Chyrowem
pospiesz.	8:45	z Krakowa	osobowy	7:05	do Sokala i Jarosławia przez Rawę
osobowy	9:01	z Janowa od 1/2—1/2 w święta	osobowy	7:25	do Tarnopola
osobowy	9:11	z Suczawy i Czerniowic	osobowy	7:30	ze Stryja i Ławocznego
osobowy	9:30	z Krakowa w pol. z N. Sączem i Rawą	osobowy	8:50	do Janowa
pospiesz.	9:50	z Suczawy i Czerniowic	osobowy	10:30	do Czerniowic i Suczawy
osobowy	10—	z Podwoleczysk i Brodów	pospiesz.	10:50	do Krakowa w pol. z Jasłem, Rozwadówem i N. Sączem
osobowy	10:20	z Ławocznego i Stryja w pol. z Chyrowem i Stanisławowem	osobowy	11—	do Podwoleczysk i Brodów
osobowy	12:10	z Ławocznego i Stryja w pol. z Chyrowem i Stanisławowem	osobowy	4:40	do Krakowa w pol. z Chyrowem, Jasłem, Rozwadówem i N. Sączem
osobowy	3:30	z Podwoleczysk	osobowy	5:20	do Stryja, Ławocznego i Chyrowa
pospiesz.	5:10	z Krakowa w pol. z N. Sączem i Jasłem			

C. k. uprzyw.

FABRYKA SZKŁA

taflowego i zwierciadłowego

KUPFER & GLASER

Lwów, ul. Kaźmierzowska 1. 28.

polecają swe najlepsze wyroby czeskie i krajowe z własnych fabryk

SZKŁA W TAFLACH

we wszystkich jakościach i rozmiarach, zwłaszcza szczyby solinowe (belgijskie), szkło dachowe kolorowe, matowe i w deseniach, szkło do oranżeryi, szkło zwierciadłowe, jak i lustra w ramach i t. p.

Oszklenia nowych budowli wykonują pod gwarancją najstarszanniej.

Urządza i rekonstruuje podług najnowszych systemów

Gorzelnie, Browary, Rafinerye, Wodociągi

wykonuje

machiny i kotły parowe, rezerwoary, pompy, studnie, wyroby z miedzi i mosiądzu, przyjmuje wszelkie reperacye

AUGUST SCHUMANN Syn i Spółka

Lwów-Dworzec-Błonie 18.

WODA LWOWSKA

odznacza się bardzo przyjemnym i długotrwałym zapachem. WODA LWOWSKA jest znakomitą perfumą do skrapiania sukien i chustek.

Flakon 80 centów i 1 zł. 50 ct.

JAN IHNATOWICZ

LWÓW: (sklepy własne) ul. Kopernika 1. 3., Halicka 1. 11.
 KRAKÓW: Sukienicka 1. 20., CZERNIOWCE: Rynek 1. 2

Nici francuskie na gwiazdka (Soleil), niezrównane w dobroci poleca wyłącznie

Jan Dziewoński

Magazyn drobiazgow damskich, Lwów, Halicka 6.

Szczotki do koni poleca najtaniej handlowi szczerkarski, kozycarski, bédnarski i wypraw kuchennych

Stanisława Pósl

plac Bernardyński 17.

Nauczyciel z egzaminem seminaryjnym emerytowany, poszukuje posady kasyera, rachmistrza lub stosownego zajęcia od 1 września b. r. — Zgłoszenia: Wojnarowski w Sienawie, poczta Zbaraż lub w biurze Zakrzewskiego Tarnopol.

Łańcuchy miernicze 20-to metrowe po zł. 8-50, Taśmy miernicze z szychem drucianym 5, 10, 15 i 20-to metrowe, Libele (wagi wodne) poleca Piotr Chrzastowski handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).

Na ciepłą porę roku specjalnie przeciw pluskwom poleca: powszechnie za najlepszą uznaną Tynkturę na pluskwy we flaszeczkach po 25, 35 i 50 ct. jakoteż przeciw wszelkiemu jakiegokolwiek rodzaju robactwu:

Andela Proszek zamorski
 Zacherla Proszek
 Dalmatyński Proszek i t. p. i t. p.

poleca

Alojzy Hübner, Lwów Rynek 38.

Wyroby gumowe techniczne i chirurgiczne. Artykuły toaletowe. Masy i lakiery do podłóg. Środki desinfekcyjne i owadogubne. Materiały apteczne.

STANISŁAW LIPNICKI

największy galicyjski skład farb i materiałów.

Lwów, Grand-Hotel, poleca

farby, pokosty, oleje i wszystkie potrzeby lakierniczo-malarskie.

ARTYKUŁY domowo-gospodarskie rolnicze i przemysłowe.

Pasy do maszyn. Oliwy i smarowidła.

Wyroby gumowe techniczne i chirurgiczne. Artykuły toaletowe. Masy i lakiery do podłóg. Środki desinfekcyjne i owadogubne. Materiały apteczne.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

przeniósł

KANTOR WYMIANY oraz ODDZIAŁ DEPOZYTOWY

których biura mieściły się dotąd w mezaninie gmachu własnego do frontowych lokalności w parterze.

ODDZIAŁ DEPOZYTOWY

przyjmuje wkłady i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych, tak zwane:

DEPOZyty SCHOWKOWE (Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zł. w. a. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie, a dyskretnie przechowywać może swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia. Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w Oddziale depozytowym.

Agenta podróżującego za stałem wynagrodzeniem poszukuje się do sprzedaży nawozów sztucznych. Obznajomieni z tym działem mają pierwszeństwo. Zgłoszenia nadstąpić należy do biura p. Plohna pod „Rolnictwo”.

32 centy pół kilo bryndzy majowej lipławskiej tłustej. (tylko w handlu)

Leonarda Soleckiego we Lwowie, ul. Batorego 2.

Handel założony w roku 1789.

ŚWIECE WOSKOWE kościelne.

Kwiaty do świec w wielkim wyborze poleca

Fryderyk Schubuth

Lwów, Rynek 1. 45.

Prosimy naszych czytelników aby zamawiając lub kupując przedmioty reklamowane w dziale ogłoszeń, raczyli powoływać się na „Słowo polskie”, jako na źródło swoich informacji. Takie powoływanie się wpływa na rozszerzenie naszych ogłoszeń.

Dla szukających pracy, 4-wierszowe ogłoszenia bezpłatnie.

Młody człowiek z ukończ. 6 realną poszukuje zajęcia jako rysownik techniczny, kaligraf, do prowadzenia manipulacji lub przy budowie. Zgłosz. 1. N. Lwów rest.

Mężczyzna trzeźwy, energiczny, mogący wykazać się chlubn. świadectw., poszukuje posady zarządu fabryki, magazynu, składu itp. Zgłosz. w post. restante Lwów, gł. poczta.

Pomocnik handlowy, korekcyjny, poszukuje posady zaraz. Wiadomość w m. czarni M. Komuńkiej Lwów Akademicki.

Inteligentny energ. człowiek, b. wojsk., wład. kilkoma językami poleca się jako prywatny sekretarz, ofycjalista lub towarzyszy podróży. Sekret. rz. 12. Lwów p. rest.

Int. młodzieniec z piękni. i szybk. piśmem polsk. i niem., obznajomiony z manip. biurową poszukuje zajęcia biurowego. Łaskawe zgłoszenia: Jan Z. Teresy 30.

Osoba wieku średniego szuka posady za gospodynią lub klucznicą. Poste restante J. W.

Ekspedytorka pocztowa z czteroletnią praktyką przyjmie posadę na wsi. Zgłoszenia do „Słowa polskiego” we Lwowie pod „Ekspedytorka”.

Nauczyciel pedagog, z 20 letnią praktyką, szuka lekcy w miejscu, lub odpowiedniego zatrudnienia popołud. Włodzimierz Sas ul. Pamińska 1, rz. drugi 2.

Panna wydoskonalona w krawiectwie, poszukuje zajęcia w prywatnym domu, wyjechałaby także na czas wakacji. Zgłoszenia pod Zajęcie, poste rest. Lwów.

Panom architektom i budowniczym poleca się młody energiczny człowiek do roboty ziemnych i betonowych. Zgłoszenia pod „Cement” restante Lwów.

Jakiegokolwiek prac. przyjmie mężczyzna wład. w słowie i piśmie jęz. polskim i mniej biegle niemieckim, obznajomiony z koresp. handl. i buchalteryą. W. K. 34, poste rest.

Młody człowiek z polskim i niemieckim językiem, szuka lekcy lub jakiegokolwiek zajęcia. „Jankiewicz” restante Lwów, gł. poczta.

Parisiensne instruit, distinguée desirée place pendant vacances près grandes demoiselles pour campagne ou aux eaux. Adresse Wronowska 6 Parisienne Léopol

Technik z hrtelstwa poszukuje zajęcia przy budowie lub w biurze. B. L. Słowo polskie

Osoba inteligentna w średnim wieku, poszukuje miejsca do wyręczenia pani domu. Adres: ul. Kurkowa 1. 35, mieszk. 6. Marya R.

Technik z 1 roku, wzdający biegle jęz. polskim i niem., przyjmie zaraz posadę przy budowie, w biurze lub inon. „A. W.” „Słowo polskie”.

Nauczycielka, Polka która złożyła wyższ. egz. w Poznaniu, posiadająca jęz. franc., niem., ang. i muzykę, przyjmie posadę od 1 lipca. Z. Z. 555 poste restante.

Uczeń wyższego gimn. poszukuje lekcy na prowincyi od 1 czerwca do 1 września za miernym wynagrodzeniem. B. S. VII. Stanisławów poste restante.

Nauczyciel w średnim wieku, szuka lekcy do uczniów z szkół normalnych. Na żądanie konwersacya niemiecka. Nauczyciel poste restante.

Rutynowany mundant poszukuje posady. Adres: N. N. 10. Poste restante Lwów.

Towarzystwo wzajemnego Kredytu

w Krakowie

FILIA we LWOWIE

w gmachu Asekuracyi krakowskiej ul. Trzeciego Maja 1. 16.

przyjmuje

Lokacye gotówki

na książeczki oszczędności na 4% rocznie.

Do 1.000 zł. wypłaca się bez wypowiedzenia.

STACJA KLIMATYCZNA położona w uroczej miejscowości w bliskości Lwowa wśród rozległych lasów nad stawem 800 morgowym.

Z dniem 1 maja b. r. otwartym będzie hotel kolejowy urządzony z największym komfortem. Sześćnaście pokoi z balkonami i malowniczym widokiem bardzo wygodnie umeblowanych, najmować można dziennie, tygodniowo lub miesięcznie. W willach obok hotelu położonych są do najęcia pomieszczenia, składające się z 3 pokoi i więcej pokoi z kuchni, przedpokoju i werandy; lub 2 pokoi, kuchni, przedpokoju i werandy, wszystkie mieszkania zupełnie urządzone.

Nowo zbudowane łazienki stawowe i łódzie spacerowe. Lekarzy, urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. W hotelu czytelnia, fortepiano, pierwszorzędną restauracya, kawiarz, bilard i kregielnia.

Liczne wycieczki w okolice Janowa.

Pomógłzy Lwowem i Janowem zaprowadzone będą wyłącznie dla letników z dniem 1 czerwca b. r. po cenach niższych karty osobiste sezonowe, które kosztować będą:

II. klasa	III. klasa
bilet dwutygodniowy zł. 13 25	zł. 6 63
„ miesięczny „ 23 25	„ 10 20
„ dwumiesięczny „ 36 25	„ 18 25

Pomógłzy Lwowem i Janowem codziennie kursują 3 pociągi, z ceną tam i z powrot w niedzielę i święta III. klasa 42 ct., II. klasa 82 ct., w inne dni III. klasa 72 ct., II. klasa 1 42 ct.

Janów

J. Ochmann, St. Wierzbicki i S-ka

w Jasle, Krośnie i Gorlicach.

Mają zaszczyt polecić swoje składy maszyn, kotłów parowych, narzędzi wiertniczych, wogóle wszystkich przedmiotów wchodzących w zakres techniki, elektryczności i przemysłu naftowego.

Krajowe Towarzystwo „PRZADKA” w Krośnie, OTWORZYŁO filialny skład płócien i innych wyrobów tkackich we Lwowie, ulica Kilińskiego 1. 2.